

Sygn. akt III AUa 2277/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 maja 2017 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSA Irena Różańska-Dorosz (spr.)

Sędziowie: SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko

SSA Robert Kuczyński

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2017 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z wniosku (...) **Sp. z o.o. we W. i D. S.** spadkobierczyni po zmarłej wnioskodawczyni **A. P.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.**

przy udziale zainteresowanego (...) **Sp. z o.o. we W.**

o podstawę wymiaru składek

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

od wyroku Sądu Okręgowego we Wrocławiu Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 24 września 2015 r. sygn. akt IX U 1339/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że odwołanie oddala;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

III. zasądza od wnioskodawcy na rzecz strony pozwanej kwotę 450 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 września 2015 r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z dnia 17 kwietnia 2013 r. i wyłączył z podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. P., pracownicy (...) sp. z o.o. we W., przychody osiągnięte przez nią w sierpniu 2008 r. i grudniu 2009 r. z tytułu umów cywilnoprawnych zawartych pomiędzy A. P. a „(...)” sp. z o.o. we W. oraz obciążył ZUS obowiązkiem zwrotu kosztów procesu na rzecz „(...)”.

Podstawą rozstrzygnięcia były niżej przedstawione ustalenia faktyczne oraz ich prawna ocena:

Wnioskodawca „(...)” sp. z o.o. jest spółką handlową, poprzednio nosił nazwę (...) Sp. z o.o. Jego jedynym wspólnikiem jest (...) Spółka Akcyjna. Zainteresowana spółka „(...)” sp. z o.o. również posiada za jedynego wspólnika - (...) S.A.

W 2007 r. w grupie (...) rozpoczęto wdrażanie Zintegrowanego Systemu Informatycznego (...) ((...)), prowadzonego w okresie od 2007 r. do końca 2009 r. Spółka „(...)” sp. z o.o., należąca do tej Grupy, uzyskała od (...) sp. z o.o. na podstawie „Umowy licencyjnej i serwisowej na korzystanie z oprogramowania (...) w celu obsługi wewnętrznych procesów biznesowych” zawartej w dniu 7 maja 2007 r. licencję uprawniającą do korzystania ze Zintegrowanego Systemu Informatycznego ((...)) (...) w formule „open”. Zgodnie z tą umową licencja została udzielona na rzecz „(...)” sp. z o.o. wyłącznie w celu korzystania z Oprogramowania (...) przez „(...)” sp. z o.o. oraz podmioty z grupy (...).

Zakres licencji udzielonej „(...)” sp. z o.o. przez (...) sp. z o.o. obejmuje możliwość korzystania z Oprogramowania (...) przez podmioty z grupy (...) - w czasie, gdy będą one spełniały opisane w tej umowie kryteria zaliczenia ich do tej grupy i pod warunkami ściśle określonymi w tej umowie.

Między wnioskodawcą a zainteresowaną spółką w dniu 31 grudnia 2009 r. została zawarta „Umowa o rozliczenie nakładów na Licencje i Wdrożenie Systemu (...). W okresie zawierania tej umowy wnioskodawca nosił nazwę (...) sp. z o.o.

Spółka (...) została powołana w celu wdrożenia systemu (...), spółka dysponowała swoimi pracownikami i zlecała także prace spółkom zewnętrznym oraz zatrudniła osoby na umowy zlecenia. Wdrożenie systemu trwało fazami przez 2 lata, osoby zatrudnione na umowy zlecenia pojawiły się w fazie drugiej i pracowały przy analizie przedwdrożeniowej, ważna była wiedza merytoryczna tych osób w odniesieniu do konkretnie sprecyzowanych obszarów wdrożenia, ważna była także wiedza dotycząca posługiwania się narzędziami elektronicznymi, ale tę posiadali pracownicy firmy (...) - zatrudnieni przez (...).

Rekrutacja odbywała się poprzez komunikację w grupie (...), na stronach internetowych, w ogłoszeniach. Praca odbywała się w różnych godzinach i nie miała ciągłości, np. spotkania odbywały się 2 razy w tygodniu. Sprzęt należał do spółki (...), nadzór nad wykonaniem prac prowadzili pracownicy spółki (...), były to osoby zatrudnione na umowy o pracę bądź firmy; przy pracy wdrożeniowej były też zatrudniane osoby z zewnątrz, posiadające określoną wiedzę co do wdrażanych obszarów.

Zainteresowana A. P. zmarła 28 sierpnia 2013 r.

W wyniku przeprowadzonej w okresie od 17 września 2012 r. do 12 grudnia 2012 r. kontroli płatnika składek Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że A. P., zawierając umowę zlecenia na wykonywanie czynności związanych z wdrożeniem (...) w grupie (...), w tym u wnioskodawcy, wykonywała w istocie pracę na rzecz własnego pracodawcy.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd przyjął, że odwołania wnioskodawców zasługiwały na uwzględnienie. Jak wskazał Sąd Okręgowy spór, jaki stał się przedmiotem rozpoznania Sądu w niniejszym postępowaniu, sprowadzał się w istocie do tego, czy A. P. w rzeczywistości świadczyła pracę na rzecz swojego pracodawcy, pomimo zawarcia umowy zlecenia z firmą „(...)”. W konsekwencji rozstrzygnąć należało, czy zawarcie umowy zlecenia z firmą „(...)”, której przedmiotem było wdrażanie systemu (...), jest faktycznym świadczeniem pracy na rzecz pracodawcy, czy wykonywaniem zleconych czynności przez (...), odmiennych od tych świadczonych na rzecz spółki (...) w ramach umowy o pracę. Według Sądu pierwszej instancji dla oceny i ustalenia prawidłowości wydanej przez organ rentowy decyzji podstawowe znaczenie miał przepis art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j.: Dz.U. 2013.1442), który został przez ten sąd przytoczony. Sąd wyjaśnił następnie, że nie chodzi o sytuację, w której pracodawca może w jakikolwiek sposób pośrednio korzystać z efektów czynności, które wykonuje jego pracownik, lecz stan, w którym pracodawca jest rzeczywistym beneficjentem pracy wykonywanej przez pracownika-zleceniobiorcę. Sąd podał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego i Sądów Apelacyjnych przyjmuje się, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej dotyczy sytuacji faktycznej, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika, a jest nią istnienie trójkąta umów, tj. 1) umowy o pracę, 2) umowy zlecenia między pracownikiem

a osobą trzecią i 3) umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą. Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia lub świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą.

Zdaniem Sądu Okręgowego w rozpoznawanej sprawie taka sytuacja nie miała miejsca. Jak przyjął Sąd był bezsporne, że spółka (...) sp. z o.o. korzystała z pracy specjalistów z różnych dziedzin, w celu przeprowadzenia procesu wdrożenia nowego oprogramowania w grupie (...). System miał uniwersalny charakter i korzysta z niego większość spółek wchodzących w skład grupy kapitałowej, z którymi zainteresowany (...) rozliczył nakłady na licencje i wdrożenie i system ten został również udostępniony odpłatnie podmiotom zewnętrznym. Celem wdrożenia systemu było zintegrowanie i ustandaryzowanie sposobu zarządzania w spółkach grupy (...) oraz unifikacja i ujednoczenie procesów zarządczych we wszystkich spółkach, także spoza grupy (...). Prace przy analizach wdrożeniowych służyły spółce (...) i współpracującej z nią firmie zewnętrznej do opracowania systemu. Faza testowania wymagała znajomości specyfiki działania w danym obszarze, nie dotyczyła zaś działania specyficznego dla pracodawcy tj. „(...)”. A. P. nie uczestniczyła w tworzeniu odrębnych baz danych dla każdej konkretnej spółki, a w szczególności dla swojego pracodawcy. Brała udział w testach posługując się abstrakcyjnymi danymi dla sprawdzenia prawidłowości zastosowanych schematów działania systemu. Ostateczny rezultat pracy zespołów uczestniczących w pracach analitycznych, a następnie testowaniu abstrakcyjnych modeli przejęła spółka „(...)” i ona była uprawnionym podmiotem, który następnie udzielał licencji podmiotom spoza grupy (...). Dopiero w dalszej kolejności, po uregulowaniu opłaty za korzystanie z licencji, z gotowego produktu w postaci systemu zarządczego - (...) korzystały wszystkie spółki wchodzące w skład grupy (...).

W oparciu o zebrany materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że brak było podstaw do zastosowania w sprawie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, a zatem zaskarżona decyzja z dnia 17 kwietnia 2013 r. określająca podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne A. P., jako pracownika wykonującego równocześnie pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz płatnika składek w wysokości wskazanej w decyzji, była błędna.

O kosztach procesu Sąd ten orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w/s opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. wniósł apelację od wyroku, zarzucając mu naruszenie:

- prawa materialnego poprzez brak zastosowania art. 8 ust. 2a, art. 18 ust. 1 i 1a, art. 20 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 81 ust. 1 ustawy o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych i błędne uznanie, że ubezpieczona, będąc pracownikiem związanym stosunkiem pracy z wnioskodawcą, nie świadczyła pracy na rzecz tego płatnika składek, wykonując pracę na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z „(...)” sp. z o.o., a tym samym, że do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia ubezpieczonej, podlegającej ubezpieczeniom jako pracownik u wnioskodawcy, nie wlicza się wynagrodzenia uzyskanego w spornych okrasach z tytułu wykonywania umów cywilnoprawnych zawartych z „(...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa wykładnia i zastosowanie ww. przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych, tj. do stwierdzenia, że praca ww. wykonywana była w ramach umów cywilnoprawnych na rzecz wnioskodawcy, nie zaś spółki „(...)”, a tym samym, że wnioskodawca, jako płatnik składek winien wliczyć wynagrodzenie ubezpieczonej uzyskane z tytułu umów cywilnoprawnych do podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne z tytułu umów o pracę,
- art. 8 ust. 2a u.s.u.s., bo prawidłowa wykładnia tego przepisu w kontekście sprawy wskazuje, że niedopuszczalne jest wykorzystywanie przez spółkę dwóch innych spółek, w których posiada ona całościowy udział, które to prowadziłyby do pozornego zatrudnienia pracowników jednej z nich, na podstawie umów cywilnoprawnych w drugiej spółce, podczas gdy praca świadczona jest w rzeczywistości na rzecz spółki zależnej będącej jednocześnie pracodawcą ww. osób, albowiem pomimo wyodrębnienia dwóch spółek przy tożsamości kapitału zasadne jest

twierdzenie, że działania podejmowane na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych ze zleceniodawcą są podejmowane na rzecz i z korzyścią na rzecz pracodawcy ubezpieczonych,

- art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i błędną ocenę mocy i wiarygodności materiału dowodowego oraz sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności poprzez przyjęcie, że wnioskodawca nie uzyskał żadnych, nawet pośrednich korzyści z pracy ubezpieczonej realizowanej w ramach umów cywilnoprawnych zawartych z „(...)” sp. z o.o., podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że płatnik składek takie korzyści uzyskał,
- naruszenie art. 233 k.p.c. wobec pominięcia powiązań kapitałowych istniejących w grupie (...) i tym samym pominięcie takich powiązań względem wnioskodawcy i „(...)” sp. z o.o., które to okoliczności jednoznacznie wskazują, że powiązania te zostały wykorzystane w działaniu ww. podmiotów, które spowodowało pokrzywdzenie osób zainteresowanych z punktu widzenia ubezpieczeń społecznych, a nadto sprzeczne z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego twierdzenie, wskazujące jakoby realizacja umów cywilnoprawnych przez ubezpieczoną nie odbywała się w interesie wnioskodawcy, to znaczy, że choćby pośrednio nie wykonywała ona pracy na jego rzecz.

Wskazując na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę wyroku sądu pierwszej instancji przez oddalenie odwołania.

W odpowiedzi na apelację płatnik (...) sp. z o.o. wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od organu rentowego na swą rzecz kosztów postępowania apelacyjnego. Spółka podniosła, że prace przy analizach wdrożeniowych służyły spółce „(...)” i współpracującej z nią firmie zewnętrznej do opracowania systemu. Faza testowania wymagała znajomości specyfiki działania w danym obszarze, nie dotyczyła zaś działania specyficznego dla pracodawcy. Nie miało zatem istotnego znaczenia, jakie czynności wykonywała ubezpieczona u swojego pracodawcy, bowiem chodziło o wiedzę merytoryczną o procesach zarządczych bez odniesienia do konkretnej firmy i bez kopiowania systemu w firmie tej funkcjonującego. Ubezpieczona nie uczestniczyła w tworzeniu odrębnych baz danych dla każdej konkretnej spółki, a w szczególności dla swojego pracodawcy. Rozliczenie nakładów na licencję i wdrożenie miało miejsce 31 grudnia 2009 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie. Ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego dokonana przez sąd pierwszej instancji nie zasługuje na akceptację. Sąd ten również nieprawidłowo zinterpretował i zastosował powołane w uzasadnieniu wyroku przepisy prawa. Trafnie zarzucił apelujący, że sąd okręgowy w swych ustaleniach i wnioskach wykroczył poza ramy swobodnej oceny wiarygodności i mocy dowodów wynikające z przepisu art. 233 k.p.c. i popełnił błędy w rozumowaniu, zarówno w zakresie ustalonych faktów, jak też ich kwalifikacji prawnej.

Z niespornych okoliczności sprawy wynika, że grupa (...) jest holdingiem grupującym liczne spółki prawa handlowego, przy czym (...) S.A. we W. jest w tej strukturze podmiotem dominującym. Pozostałe spółki, w tym „(...)” sp. z o.o., „(...)” z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o., (...) sp. z o.o. i inne, mają pozycję spółek zależnych.

W maju 2007 r. zarząd (...) S.A. podjął strategiczną decyzję o wdrożeniu w spółkach grupy (...) zintegrowanego systemu informatycznego, to jest systemu (...), uprzednio skonfigurowanego zgodnie z potrzebami grupy (...) jako całości oraz poszczególnych spółek. Zadaniem tego oprogramowania komputerowego była ujednoczona obsługa, w spółkach należących do grupy kapitałowej, procesów pomocniczych m.in. w dziedzinie placowo-kadrowej, finansowo-księgowej, zarządzania danymi, kontrolingu czy zakupów. W celu wdrożenia systemu (...) w spółkach grupy (...) utworzona została „(...)” sp. z o.o. we W. ((...)), będąca własnością (...) S.A.

W dniu 7 maja 2007 r. pomiędzy spółką (...) a (...) sp. z o.o. w W. zawarte zostały dwie umowy, licencyjna i serwisowa na korzystanie z oprogramowania (...) w celu obsługi wewnętrznych procesów biznesowych oraz umowa licencyjna na korzystanie z oprogramowania (...) w celu świadczenia usług outsourcingowych. Pierwsza z umów dotyczyła udzielenia

przez firmę (...) licencji na czas nieokreślony, w celu korzystania z oprogramowania (...) przez podmioty z grupy (...) w ramach własnej działalności gospodarczej, przewidywała również możliwość trwałego lub czasowego zwielokrotniania programu oraz jego przystosowania i wprowadzania modyfikacji na warunkach określonych w tej umowie. Mocą umowy (...) uzyskała również prawo do przeniesienia wszystkich nabytych na jej podstawie praw i obowiązków w zakresie licencji oraz serwisu na każdy podmiot grupy (...), mający prawo do korzystania z programu. Umowa regulowała także kwestie wynagrodzenia, jakie (...) winna zapłacić spółce (...) z tytułu licencji i serwisu, i inne. Druga z umów zapewniała (...) prawo do korzystania z oprogramowania (...) w celu świadczenia usług outsourcingowych w zakresie przewidzianym umową.

Dla przygotowania i wprowadzenia oprogramowania (...) w spółkach grupy (...) spółka (...) zatrudniła osoby, którym powierzono funkcje kierowników zespołów wdrożeniowych w poszczególnych modułach systemu. Prace wdrożeniowe dotyczyły modułów, które były wspólne dla wszystkich spółek (...), wśród nich był moduł kadry i płace. Kierownicy, zatrudnieni na podstawie umowy o pracę lub na podstawie tzw. umów doradczych, stworzyli zespół specjalistów w dziedzinach potrzebnych dla zbudowania (...), pracujących na podstawie umów zlecenia przy kolejnych etapach wdrożenia danego modułu. Osoby rekrutowane do zespołów posiadały właściwe kompetencje, np. osoba pracująca w module kadry i płace musiała mieć wiedzę w zakresie jednej ze szczegółowych dziedzin w zakresie obsługi działu kadrowo-płacowego, moduł kontrolingu wymagał pracowników i zleceniobiorców mających wiedzę w tej dziedzinie zarządzania.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że A. P. była zatrudniona w spółce (...) od 5 lutego 2001 r. do chwili zgonu, tj. do 28 sierpnia 2013 r. i pracowała tam do 2010 r. na stanowisku starszego księgowego, a od 1 stycznia 2011 r. jako kierownik działu rozliczeń (dowód: świadectwo pracy z 28 sierpnia 2013 r. - k. 313). W ramach zawartej ze spółką (...) umowy o świadczenie usług zajmowała się testowaniem wdrażanego programu (...), ze względu na swe kompetencje i doświadczenie zawodowe w pracy w „(...)”. Testy odbywały się na danych fikcyjnych.

Zintegrowany System Informatyczny (...) w całości, a więc także w dziedzinie kadr, płac i innych segmentów, wdrożony został we wszystkich spółkach grupy kapitałowej, które mają prawo z niego korzystać. Po zakończeniu wdrożenia spółka (...) sprzedała gotowy system (...) poszczególnym spółkom grupy (...), zaś pieniądze uzyskane ze sprzedaży posłużyły na spłatę pożyczki udzielonej uprzednio spółce (...) przez (...) S.A. na pokrycie kosztów wdrożenia. W dniu 8 stycznia 2010 r. spółki „(...)” oraz (...) sp. z o.o. zawarły umowę o rozliczenie nakładów na licencję i wdrożenie systemu (...), która stanowiła jednocześnie protokół odbioru potwierdzający zakończenie wdrożenia i utworzenie systemu (...), z którego korzysta ok. 50 spółek grupy (...).

Przytoczone tu, w syntetycznej formie, niesporne okoliczności faktyczne wynikają z treści umów zawartych przez (...) i opisanych wyżej, jak również z przeprowadzonych przez sąd pierwszej instancji dowodów osobowych.

Przypomnieć zatem należy, że w sprawie istotą sporu jest kwestia wysokości podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe, chorobowe i zdrowotne ubezpieczonej A. P., która, będąc zatrudnioną na podstawie umowy o pracę u płatnika składek (...) sp. z o.o., równolegle, w ramach umów cywilnoprawnych zawartych ze spółką (...) świadczyła usługi polegające na wyżej zdefiniowanym udziale w procesie budowania systemu informatycznego, następnie przekazanego pracodawcy do użytkowania.

Zasadniczy spór w sprawie sprowadzał się do zastosowania w niniejszej sprawie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U.2016.963 t.j.).

Sąd Apelacyjny stwierdza, że w świetle niespornych okoliczności faktycznych, sąd pierwszej instancji bezpodstawnie uznał, że w sprawie nie znajduje zastosowania cyt. przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej. Przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej wprowadził wyjątek od ogólnej reguły przyjętej w art. 9 ust. 1 tejże ustawy, zgodnie z którą umowa zlecenia jest zwolniona z obowiązku ubezpieczenia społecznego w sytuacji, gdy występuje u tego samego ubezpieczonego obok umowy o pracę.

Zgodnie z dyspozycją tego przepisu, za pracownika należy uznać także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy.

Natomiast, według treści art. 18 ust. 1a ustawy systemowej, w przypadku osób wykonujących pracę na podstawie umowy zlecenia, jeżeli umowę taką zawarły z pracodawcą, z którym pozostają w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonują pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostają w stosunku pracy, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe uwzględnia się również przychód z tytułu umowy zlecenia. Inaczej mówiąc, cyt. przepis art. 18 ust. 1a ustawy systemowej w stosunku do ubezpieczonych, o których mowa w art. 8 ust. 2a, w podstawie wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe, nakazuje uwzględniać również przychód z tytułu umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kc. stosuje się przepisy dotyczące zlecenia albo umowy o dzieło.

Należy również przypomnieć, że, stosownie do przepisu art. 4 pkt 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne jest pracodawca w stosunku do pracowników i osób odbywających służbę zastępczą oraz jednostka organizacyjna lub osoba fizyczna pozostająca z inną osobą fizyczną w stosunku prawnym uzasadniającym objęcie tej osoby ubezpieczeniami społecznymi. Jednocześnie, według art. 17 ust. 1 ww. ustawy, składki na ubezpieczenia emerytalne, rentowe, wypadkowe oraz chorobowe za ubezpieczonych, o których mowa w art. 16 ust. 1 – 3, 5, 6 i 9 – 12, (w tym zleceniobiorców) obliczają, rozliczają i przekazują co miesiąc do Zakładu w całości płatnicy składek.

Zgodnie z art. 81 ust 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz.U.2016.1793 t.j.), do ustalenia podstawy wymiaru składek na ubezpieczenie zdrowotne osób, o których mowa w art. 66 ust. 1 pkt 1 lit. a, d-i i pkt 3 i 11, stosuje się przepisy określające podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe tych osób, z zastrzeżeniem ust. 5, 6 i 10.

Płatnikiem składek na ubezpieczenie społeczne z tytułu umowy zlecenia/świadczenia usług jest zatem pracodawca, którego pracownik wykonuje na jego rzecz pracę w ramach tej umowy zawartej z osobą trzecią (tak uchwała Sądu Najwyższego z 2 września 2009 r., II UZP 6/09, i wyrok SN z 22 lutego 2010 r., I UK 259/09).

Zgodnie z poglądem SN, wyrażonym w cyt. uchwale z 2 września 2009 r., przesłanką decydującą o uznaniu za pracownika osoby świadczącej w ramach umowy zlecenia pracę na rzecz swojego pracodawcy, jest to, że w ramach takiej umowy, wykonuje faktycznie pracę dla swojego pracodawcy (pracodawca uzyskuje rezultaty jej pracy). Zwrot działać „na rzecz” użyty został w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w innym znaczeniu, niż w języku prawa, w którym działanie „na czyjąś rzecz” może się odbywać w wyniku istnienia określonej więzi prawnej (stosunku prawnego). Stosunkiem prawnym charakteryzującym się działaniem na rzecz innego podmiotu jest stosunek pracy, do którego istotnych cech należy działanie na rzecz pracodawcy (art. 22 kp.). Również wykonujący zlecenie „działa na rzecz zleceniodawcy” (art. 734 i n. kc.). W kontekście przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej zwrot ten opisuje zatem sytuację faktyczną, w której należy zastosować konstrukcję uznania za pracownika. Jest nią istnienie trójkąta umów, tj.: umowy o pracę, umowy zlecenia między pracownikiem, a osobą trzecią i umowy o podwykonawstwo między pracodawcą i zleceniodawcą.

Pracodawca w wyniku umowy o podwykonawstwo przejmuje w ostatecznym rachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przy czym następuje to w wyniku zawarcia umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią oraz zawartej umowy cywilnoprawnej między pracodawcą i zleceniodawcą.

Sąd Apelacyjny podziela jednolite orzecznictwo SN, wskazujące, że pracodawca jest płatnikiem składek nie tylko w stosunku do tych osób, które wykonują na jego rzecz pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia

albo umowy o dzieło z nim zawartej, ale również w stosunku do osób wykonujących na jego rzecz pracę w ramach ww. umów cywilnoprawnych zawartych z osobą trzecią (tak m.in. wyrok SN z 18 października 2011 r. III UK 22/11, OSNP 2012/21-22/266).

Uwzględniając przytoczone wyżej regulacje prawne, mające w sprawie zastosowanie, jak również utrwalone stanowisko judykatury, wskazać należy, że kwestia objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi pracownika, wykonującego pracę w ramach umowy zlecenia/świadczenia usług z osobą trzecią, kiedy jednocześnie związany jest umową o pracę z podmiotem, który w wyniku umowy o podwykonawstwo (lub innej umowy cywilnoprawnej o podobnym charakterze) przejmuje w ostatecznym rozrachunku rezultat pracy wykonanej na rzecz zleceniodawcy, przez pracodawcę (jako płatnika składek), nie budzi wątpliwości. W wyroku z dnia 23 maja 2014 r., II UK 445/13, Lex 1475168, SN wskazał, że umowy cywilnoprawne wymienione w art. 8 ust. 2a u.s.u.s. (także w jej art. 9 ust. 1), nie stanowią samodzielnych tytułów obowiązkowego podlegania ubezpieczeniom społecznym pracownika. W takiej sytuacji nie dochodzi również do zbiegu tytułów ubezpieczenia społecznego w rozumieniu art. 9 tej ustawy. Norma art. 8 ust. 2a - poprzez wykreowanie szerokiego pojęcia „pracownika” - stworzyła szeroką definicję pracowniczego tytułu obowiązkowych ubezpieczeń społecznych. Tytułem tym jest łączący pracodawcę z pracownikiem stosunek pracy oraz dodatkowo umowa cywilnoprawna zawarta przez pracownika z pracodawcą lub zawarta z osobą trzecią, ale wykonywana na rzecz pracodawcy. Określone hipotezą normy art. 8 ust. 2a dwie sytuacje faktyczne, w jakich może się znaleźć osoba, do której przepis ten jest adresowany (pracownik wykonujący pracę na podstawie wymienionych umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą oraz umów cywilnoprawnych zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca jest świadczona na rzecz pracodawcy), mają równorzędny charakter z punktu widzenia skutków opisanych dyspozycją omawianej normy prawnej.

Konsekwencje prawne na gruncie ustawy systemowej, wynikające z realizacji takich umów, muszą być takie same, co oznacza, że dla celów ubezpieczeń społecznych zarówno wykonywanie pracy na podstawie umów cywilnoprawnych zawartych z pracodawcą, jak i zawartych wprawdzie z osobą trzecią, ale gdy praca wykonywana jest na rzecz pracodawcy, jest traktowane tak jak świadczenie pracy w ramach klasycznego stosunku pracy łączącego jedynie pracownika z pracodawcą.

Sąd Apelacyjny, po dokonaniu szczegółowej analizy stanu faktycznego sprawy, przepisów prawa mających zastosowanie w sprawie, jak również zarzutów apelacji stwierdza, że zarzuty te zasługują na uwzględnienie. Sąd pierwszej instancji niezasadnie bowiem uznał, że w sprawie nie ma zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej, nie wyciągnął prawidłowych wniosków z przedstawionych do sprawy dowodów.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem apelującego, że A. P., wykonująca czynności w ramach nawiązanych umów cywilnoprawnych ze spółką (...) wykonywała jednocześnie pracę na rzecz swojego pracodawcy, który to uzyskał rezultaty tej pracy, tj. (...) sp. z o.o. Praca, wykonana przez nią przy kolejnych stopniach budowy systemu informatycznego dla potrzeb wszystkich spółek grupy (...), posłużyła stworzeniu (...) użytkowanego przez te spółki, w tym „(...)”, niezależnie od tego, który z modułów i w jakiej części jest aktualnie przez nie wykorzystywany.

Zawarcie z pracownikiem umowy cywilnoprawnej było zabiegiem, oczywiście dopuszczalnym w świetle prawa, jednak de facto zmierzającym do obniżenia kosztów pracy, obciążających wnioskodawcę, umożliwiając jednocześnie zleceniobiorcy dodatkowe zarobkowanie. Zakres świadczeń w ramach zawartych przez A. P. umów mieścił się w istocie w ramach obowiązków pracowniczych łączących ją z „(...)”. Nie było realnej potrzeby zawierania dodatkowej umowy zlecenia. W istocie przedmiot umowy obejmował wiedzę i doświadczenie, jakie ubezpieczona nabyła w związku z zatrudnieniem w „(...)” za zgodą pracodawcy, miał ona udzielać informacji, przekazywać dane, które były niezbędne przy tworzeniu i wdrażaniu systemu (...), z którego docelowo miała również skorzystać spółka (...).

Należy stanowczo podkreślić, że przepis art. 8 ust. 2a ustawy systemowej stanowi o wykonywaniu pracy na rzecz pracodawcy, z którym dany ubezpieczony pozostaje w stosunku pracy, nie zaś o wykonywaniu pracy „na korzyść” tego pracodawcy, ani też „wyłącznie na rzecz” tego pracodawcy. Powyższe oznacza, że nie można wykluczyć zastosowania przepisu art. 8 ust. 2a ww. ustawy również w sytuacji, gdy pracodawca nie uzyskuje bezpośrednio

korzyści z wykonywania przez ubezpieczonego pracy w ramach umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, ani też w sytuacji, gdy ubezpieczony pracę tę wykonuje zarówno na rzecz pracodawcy, jak i na rzecz podmiotu, z którym zawarł umowę agencyjną, umowę zlecenia lub zbliżoną rodzajowo umowę o świadczenie usług. Przenosząc powyższe spostrzeżenie na stan faktyczny niniejszej sprawy, wskazać należy, że jakkolwiek firma „(...)” „firmowała” stworzony system (...), to jednak został on zbudowany przy udziale między innymi zainteresowanego, z uwzględnieniem podanych przez nią danych (wytycznych) dotyczących firmy (...). Z tego też względu, jak już wskazano powyżej, praca ubezpieczonej była świadczona także na rzecz (i w interesie) firmy (...). Co więcej, obie firmy funkcjonują w ramach grupy (...), a więc współpraca w tym zakresie miała tym bardziej skonsolidowany charakter.

Sąd Apelacyjny, przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, oceniał stan faktyczny, uwzględniając zarówno strukturę działających w ramach grupy kapitałowej firm, jak również podstawy zatrudnienia ubezpieczonej, przedmiot łączących ją z wnioskodawcą oraz z firmą „(...)” umów, jak również przedmiot umowy łączącej (...) S.A. z „(...)” i znalazł istotne podstawy do uwzględnienia zarzutów apelacji.

Konsekwencją uznania zleceniobiorcy za pracownika jest konieczność opłacania przez pracodawcę składki na ubezpieczenie społeczne za osobę, z którą została zawarta umowa zlecenia, tak jak za pracownika.

Odnosząc się do wniosku pełnomocnika wnioskodawcy o przedstawienie Sądowi Najwyższemu pytania prawnego, sąd odwoławczy wskazuje, że, zgodnie z art. 390 § 1 k.p.c., pytanie prawne kieruje się do SN, jeżeli przy rozpoznawaniu apelacji powstanie zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości. W rozpoznawanej sprawie wniosek nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem zawarte w nim pytanie prawne wykracza poza zakres pojęcia „zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości” w rozumieniu art. 390 § 1 k.p.c., ponieważ wykładnia art. 8 ust. 2a ustawy systemowej jest jednoznaczna i sąd nie powziął żadnych wątpliwości przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy. Należy też zaznaczyć, że nie ma podstaw dla powoływania się na wątpliwości, jeżeli w danej kwestii SN dokonał już wykładni przepisów prawa, a nie doszło do zmiany stanu prawnego ani do istotnej zmiany okoliczności faktycznych (tak postanowienie SN z dnia 25 listopada 2005 r., I UZP 3/05, OSNP 2006/15-16/253).

Wobec takiego stanu sprawy sąd odwoławczy na mocy art. 386 § 1 k.p.c. orzekł o zmianie zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie odwołania od zgodnej z prawem decyzji organu rentowego. O kosztach procesu za obie instancje orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. oraz § 6 pkt 3 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490 j.t.).

SSO del. Izabela Głowacka-Damaszko SSA Irena Różańska-Dorosz SSA Robert Kuczyński

R.S.